

Pomnik Mickiewicza w orzeszkach

2017-05-18

Od kilku dni pomnik Adama Mickiewicza w Rynku Głównym otaczają rusztowania i ochronne siatki, co oznacza, że zapowiadane czyszczenie zabytku ruszyło pełną parą. Dosłownie i w przenośni, bo jednym z pierwszych zadań konserwatorskich było oczyszczenie zabrudzeń na monumencie parą wodną. Prace, w tym czyszczenie za pomocą sproszkowanych łupin orzeszków arachidowych, potrwać do końca czerwca. Ostatnio pomnik był odnawiany w 1998 roku.

W środę odbyła się komisja konserwatorska i pierwsza próba czyszczenia figur z brązu za pomocą sproszkowanych orzechów. Konserwatorzy sprawdzili także dokładnie stan zachowania obiektu. Okazało się, że figura Męstwa ma pęknięty miecz, a Poezji brakuje jednej struny w harfie.

Komisja zdecydowała, że pomnik będzie czyszczony bardzo delikatnie i tylko w zabrudzonych miejscach, tak aby nie zniszczyć historycznej patyny. Czyszczone będą zarówno elementy kamienne jak i postacie z brązu. Wszystko pod stałym nadzorem służb ochrony zabytków oraz Zarządu Infrastruktury Komunalnej i Transportu w Krakowie.

Dodatkowo, w każdy poniedziałek wieczorem pod pomnikiem organizowane będzie czytanie poezji Adama Mickiewicza z inicjatywy Związku Literatów Polskich. Do akcji będą mogli włączyć się także mieszkańcy.

Prace konserwatorskie prowadzi Konsorcjum firm Renovatorium i Veridian. Z uwagi na sesję Komitetu Światowego Dziedzictwa UNESCO, która odbędzie się w Krakowie z początkiem lipca, czyszczenie potrwa do końca czerwca.

Przypomnijmy, że w ubiegłym roku kompleksową konserwację przeszedł pomnik Grunwaldzki na placu Matejki. Do odnowy wykorzystano 60 kilogramów ścierniwa, które powstało ze sproszkowanych łupin orzechów arachidowych oraz kilka kilogramów wosku. Na taki remont pomnik Grunwaldzki czekał 40 lat.